

Bogactwo zajęć pozalekcyjnych

Podobnie jak dyrektor G1 mówi Mariola Lapczyk, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi. Placówka ma w ofercie na przykład zajęcia z gimnastyki korekcyjnej oraz SKS. W tym pierwszym przypadku chodzi o odpowiedź na zwiększającą się liczbę dzieci z wadami postawy, w drugim o duże zainteresowanie sportem.

– *Jeżeli chodzi o kontynuację godzin karcianych, to planujemy, że tygodniowo będzie 109 godzin. Ale ta liczba może się jeszcze zmienić, bo ruszamy na całego z zajęciami dopiero w najbliższym tygodniu* – wyjaśnia Mariola Lapczyk.

SZCZEGÓŁOWE ZESTAWIENIE ZAJĘĆ W POSZCZEGÓLNYCH SZKOŁACH (lp., jednostka oświatowa, liczba godzin tygodniowo, rodzaj zajęć):

Zajęcia dodatkowo płatne:

1. G1, 15 godz., kółko chemiczne, kółko fizyczno-astronomiczne, matematyczne, biologiczne, geograficzne, języka niemieckiego, dodatkowe zajęcia z uczniem dwujęzycznym

2. G2, 21 godz., kółko matematyczne, język francuski, język angielski, język niemiecki, język polski dla ucznia dwujęzycznego, klub młodzieżowy

3. G3, 37 godz., zajęcia z języka niemieckiego, rosyjskiego, matematyki, biologii, klub młodzieżowy

4. SP1, 16 godz., zajęcia z gimnastyki korekcyjnej, zajęcia z języka angielskiego

5. SP2, 20 godz., zajęcia z gimnastyki korekcyjnej

6. SP3, 35 godz., zajęcia z gimnastyki korekcyjnej, SKS

7. SP4, 16 godz., zajęcia z gimnastyki korekcyjnej, *Odstony matematyczne*

8. SP6, 17 godz., zajęcia z gimnastyki korekcyjnej, artystyczne, zajęcia na basenie, zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze dla ucznia dwujęzycznego

9. SP7, 5 godz., zajęcia z gimn. korekcyjnej

Razem: 182 godz.

Zajęcia dodatkowo płatne (orzeczenia PPP):

1. G1, 4 godz., zajęcia rewalidacyjne

2. G2, 34 godz., zajęcia rewalidacyjne, nauczanie indywidualne

3. G3, 56 godz., zajęcia rewalidacyjne, nauczanie indywidualne

4. SP1, 12 godz., zajęcia rewalidacyjne, zajęcia korekcyjno-kompensacyjne

5. SP2, 94 godz., zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, korekcyjno-kompensacyjne i zajęcia rewalidacyjne

6. SP3, 191 godz., zaj. rewalidacyjne, ruchowe, rozwijające umiejętności, socjoterapeutyczne, korekcyjno-kompensacyjne, dydaktyczno-wyrównawcze, nauczanie indywidualne

7. SP4, 16 godz., zaj. terapii pedagogicznej, socjoterapia i zaj. korekcyjno-kompensacyjne

8. SP6, 26 godz., zajęcia rewalidacyjne

9. SP7, 4 godz., zajęcia rewalidacyjne

Razem: 437 godz.

Zajęcia dodatkowe (realizowane jako kontynuacja zajęć karcianych)

1. G1, 53 godz., zaj. wyrównawcze, korekcyjno-kompensacyjne, praca z uczniem zdolnym, zaj. sportowo-rekreacyjne SKS, kółka muzyczne i plastyczne, Teatr Profilaktyki *Zdrufk@*

2. G2, 43 godz., zaj. sportowe, kółka przedmiotowe, zaj. wyrównawczo-dydaktyczne

3. G3, 65 godz., koła zainteresowań

4. SP1, 34 godz., zaj. wyrównawcze z matematyki, j. polskiego, j. angielskiego i edukacji wczesnoszkolnej, zaj. rozwijające zainteresowania z matematyki, j. polskiego, j. angielskiego

5. SP2, 89 godz., wspomaganie uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych, zaj. rozwijające zainteresowania, zaj. rozwijające i wspomagające szanse edukacyjne realizowane na świetlicy, zaj. dydaktyczno-wyrównawcze

6. SP3, 109 godz., zaj. wyrównawcze dla klas I-III, zaj. wyrównawcze przedmiotowe (j. angielski, j. polski, matematyka, historia itp.), kółka plastyczne, czytelnicze, komputerowe, kulinarne, teatralne, gry i zabawy ruchowe, kółka literackie, dziennikarskie, polonistyczne, ortograficzne, przyrodnicze i turystyczne, kółko rytmiczno-muzyczne, emisja głosu, fletowe, historyczne, biblijno-wokalne, szkolne kółko scrabble, robótki ręczne, origami, tenis stołowy, *Saper matematyczny*, *Żywy kalkulator* i *Gimnastyka dziecięciu paluszków*, zaj. rozwijające kompetencje społeczne, zaj. z kinezylogii edukacyjnej.

7. SP4, 37 godz., kółko scrabble, zaj. wyrównawcze z j. polskiego, kółko dziennikarskie, kółko miłośników przyrody, kółko j. angielskiego, plastyczne, asystentów bibliotecznych, historyczno-regionalne, SKS koszykówka, SKS gry zespołowe, SKS tenis stołowy, kółko teatralno-muzyczne *Zespół Pod Czwórką*, kółko plastyczno-prozdrowotne, zaj. świetlicowe

8. SP6, 16 godz., zaj. wyrównawcze i rozwijające zainteresowania

9. SP7, 30 godz., zaj. dydaktyczno-wyrównawcze, zaj. ogólnorozwojowe, *Moje hobby*, *SK PCK Wiewiórka*, *Chcę być mistrzem*, *Mali odkrywcy*, Kółko teatralne, *Mały Strażak*, *Z matematyką za pan brata*, *Z matematyką w świat*, *Pogotowie matematyczne*, *Scrabble*, zaj. dydaktyczno-wyrównawcze z j. angielskiego, *Z angielskim przez świat*, Szkolne Koło Caritas, Koło biblijne, Koło biblijne *Sola Scriptura*, SKS, Liga Ochrony Przyrody, Zumba, j. angielski, ceramika, *Bezpieczny rower*

Razem: 476 godz.

Kosztowne „uśpienie”

Jak to jest z tym prądem w ładowarkach albo w czerwonych czy też niebieskich lampkach, które informują nas o stanie gotowości urządzenia do kolejnego działania? W każdym gospodarstwie domowym są sprzęty AGD/RTV, które wykorzystywane są czasem częściej, czasem rzadziej, raz w tygodniu...

W celu ułatwienia nam życia wiele z nich zaopatrzonych jest w funkcję „stand by”, dzięki której urządzenie jest cały czas w gotowości do ponownego użycia. Ułatwienie polega na tym, że większość z nich możemy obsługiwać zdalnie za pomocą pilota, nie ruszając się z kanapy. Czy ponosimy za to jakiś koszt? Oczywiście!

Aby urządzenie mogło być w stanie gotowości, potrzebuje do tego poboru prądu. W wielu przypadkach, w czasie czuwania urządzenia te wyświetlają również informacje o czasie i dacie. Dla urządzeń wyprodukowanych przed rokiem 2007 pobór mocy może wynosić nawet 40 W (komputer) czy też około 16 W (telewizor). Zgodnie z Rozporządzeniem Komisji Europejskiej Nr 1275/2008 w sprawie wykonania dyrektywy 2005/32/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do wymogów dotyczących ekoprojektu dla zużycia energii przez elektryczne i elektroniczne urządzenia gospodarstwa domowego i urządzenia biurowe w trybie czuwania i wyłączenia, zużycie energii elektrycznej przez urządzenia w trybie czuwania może się wahać od 0,5 do 1,00 W. Niby niewiele, ale nasuwa się tutaj pytanie, czy w przypadku gospodarstwa domowego, w którym przykładowo jest: jeden telewizor, dekodery telewizji kablowej, laptop, komputer stacjonarny, wieża HI-FI, ewentualnie drukarka, nie ma zastosowania stare polskie przysłowie „Ziarnko do ziarnka, aż zbierze się miarka”?

Na osobną uwagę zasługują ładowarki do telefonów. Coraz mniej jest gospodarstw domowych, gdzie telefon komórkowy występuje

w liczbie mniejszej niż dwie sztuki. To oznacza, że im więcej telefonów, tym więcej ładowarek, a idąc dalej można stwierdzić, że więcej pobranego prądu do naładowania tychże telefonów. Czy na pewno?

Pobór mocy następuje w przypadku, gdy rozładowany telefon podłączamy do ładowania. Przykładowy cykl ładowania telefonu wynosi około trzech godzin, ale jeśli podłączymy telefon do ładowania na noc, to przy 8-godzinnym spoczynku nocnym telefon przez pozostałe 5 godzin nie ładuje się, ale pobór mocy przez ładowarkę nadal trwa. Analogiczna sytuacja występuje również w przypadku ładowarek do laptopów. Oczywiście wielkość poboru mocy zależy od modelu i wieku używanego sprzętu.

Inną ważną kwestią jest bezpieczeństwo. Pozostawione ładowarki, bądź urządzenia w trybie „stand by” są bardziej narażone na „spieć z sieci”, które mogą spowodować uszkodzenie urządzenia.

Poniżej przedstawiono wyniki badań przeprowadzonych przez Lawrence Berkeley National Laboratory, w zakresie poboru mocy przez przykładowe urządzenia elektryczne w czasie działania, czuwania oraz bezczynności.

Ładowarka do telefonu: ON, telefon naładowany – 2,24 W; ON, telefon ładujący się – 3,68 W. **Monitor LCD:** ON – 27,61 W; STAND BY – 1,38 W. **Notebook:** ON, naładowany – 29,48 W; ON, ładujący się – 44,28 W; pobór tylko z baterii w stanie STAND BY – 4,42 W.

Jak widać na przykładach powyżej, warto urządzenia wyłączać, nawet z trybu uśpienia. Niewielka czynność, a jakie korzyści. Na szczęście, aby oszczędzić nam ciągłego wyciągania wtyczek z kontaktów, producenci stworzyli kilka prostych i w miarę tanich rozwiązań, jak listwy z wyłącznikiem bądź wtyczki do kontaktu z wyłącznikiem.

Decyzja należy do nas, czy pozostawiamy „sprawę” uśpioną i nadal będziemy ponosić niepotrzebne koszty, czy też zaczniemy aktywnie korzystać z „pstryczków” i odcinać dopływ prądu.

Anna Mrógała-Głasek, Wydział OŚR